

Przyroda w Sadowiu - Golgocie, k. Ostrowa Wlkp.

Na naszym terenie zaobserwowaliśmy obecność takich ptaków jak: bażant, grzywacz, sierpówka, dudek, dzięcioł duży, skowronek polny, jaskółka oknówka i dymówka, pliszka żółta i siwa, strzyżyk, rudzik, słowik szary, kos, drozd śpiewak, pierwiosnek, sikora bogatka, sikora sosnówka, sikora modra, kowalik, kwiczoł, wilga, dzierzba srokosz, sójka, szpak, wróbel, kopciuszek, dzięcioł zielony, pleszka, pokrzewka, dzierzba gąsiorek, trznadel, czyżyk. Obecne są lub były także inne zwierzęta takie jak sarny, zające, borsuki, nietoperze, gryzonie, płazy i owady.

Przyroda na górcie sadowskiej

- Przedstawiamy wam niektóre zdjęcia pięknej sadowskiej przyrody, tak abyście mogli docenić to miejsce również pod względem ekologicznym.

Stałym mieszkańcem Sadowia Golgoty są bązanty (*Phasianus colchicus*)



Samice bażantów są prawie niewidoczne i o to im chodzi.



Bazant samiec w całej okazałości.



Potrafia też troszkę latać, ale robią
tyle hałasu!



Dzięcioł duży mieszka u nas przez cały rok (*dendrocopos major*).



Sójka również nas nie opuszcza przez cały rok (*Garrulus glandarius*).



Ptaki z rodziny wróblowatych często znajdują mieszkanie na naszym terenie.



Drozd śpiewak (*turdus philomelos*). Niestety słowika nigdy nie widać, ale za to jak słyszeć!



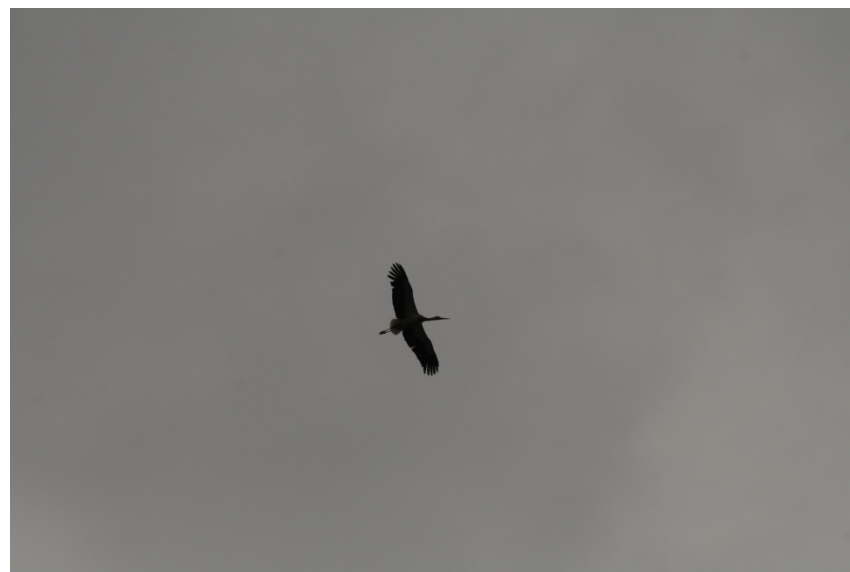
Gołębie to stali mieszkańcy Sadowia.



Dzwoniec (*carduelis chloris*)



Łąki goszczą znane nam ptaki z Afryki,
przylatujące z pobliskich gniazd
przygodzickich. (*Ciconia ciconia*)



Dzwoniec i kos (turdus merula),
który daje piękne koncerty w
czerwcu.



Drozd.



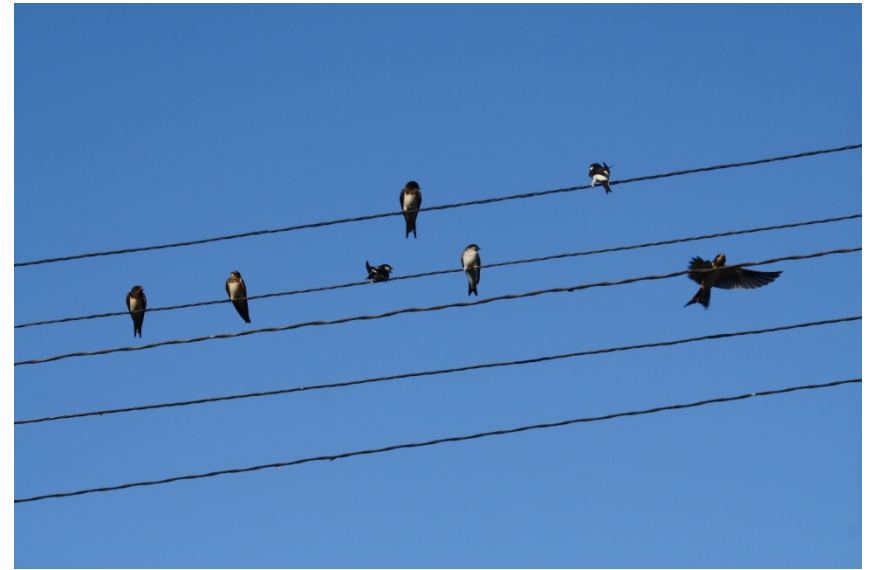
Z dołu trudno nieraz rozpoznać co to jest za okaz drapieżnika.



Jaskółki przylatują pod koniec kwietnia
i mają nawet po trzy lęgi w roku.



Niektóre mają dłuższe a niektóre krótsze ogony ale tylko oknówki (delichon urbica).



Wróbel buduje gniazdo.



Szpaków u nas nie brakuje, pierwsze z ptaków przylatują i zajmują najlepsze miejsca. (Sturnus vulgaris)



Czy to czeczotka (carduelis flammea) a może makolągwa?



Rudzik. (*Erithacus rubecula*)



Samica kosa?



Ptaki wynajdują najdziwniejsze miejsca na gniazdowanie. Np. w zawiasie drzwi od garażu o. Franciszka..



Grzywacz



Gołąb skalny, miejski.



Pliszka siwa szuka żeru. (*Motacilla alba*).



Zięba na świerku.



Zięba (*fringilla coelebs*) wysoko na drzewie



Trznadel (*Emberiza citrinella*).



Tajemniczy ptak wczesną wiosną, pewnie kopciuszek. (*Phoenicurus ochruros*)



Piecuszek, a może muchołówka szara? (*Muscicapa striata*).



Para szczygłów nad oczkiem wodnym



Dzierzba gąsiorek (*Lanius colluria*) lubi łąpać gryzonie.



Kwiczotł (turdus pilaris).



To nie wróbel, to mazurek (*Passer montanus*)!



Kania czarna (*milvus migrans*) i
myszołów (*buteo buteo*).



Skowronek polny (*Alauda arvensis*) w locie.



Kowalik (*sitta europaea*) na pniu sosny.



Pierwiosnek (*Phylloscopus collybita*) i muchołówka szara (*muscicapa striata*).



Sójka (*Garrulus glandarius*)?



Sikorka sosnówka (parus ater)



Zimą dokarmiamy również sikorki bogatki (parus major).



Szpak (*Sturnus vulgaris*) wysoko na odgromniku.



Gniazda na zewnątrz i w środku



W opuszczonej oborze, piecuszek
(*phylloscopus collybita*)? A może
kopciuszek?



Trznadel (*Emberiza citrinella*) i zięba (*frngilla coelebs*)



Żółta pliszka (motacilla flava) na asfalcie i w śpiewie



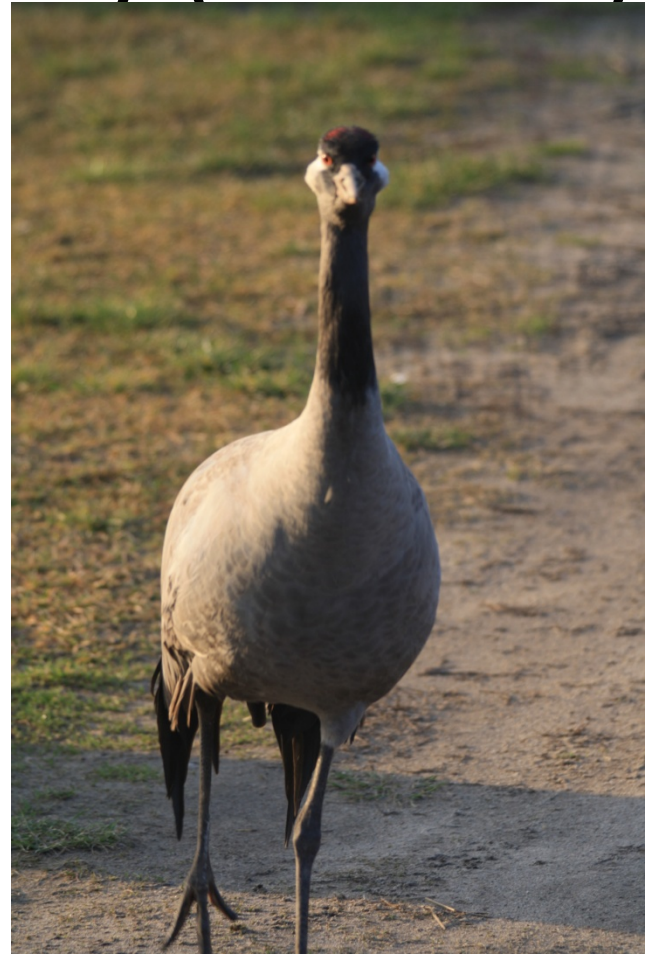
Od spodu wygląda na jastrzębia czy
na kanię?



Kanie w locie .



Klucz żurawi (grus grus) i ten „parafialny”, oswojony (Parczew).



A to już para zagnieżdżona na mokradłach w pobliskim lesie



Wczesną wiosną przelatują gile
(pyrhulla pyrhulla).



Łabędzie nieme (cygnus olor) na terenie naszej parafii. (Westrza)



Bielik (*Haliaeetus albicilla*) nad
jeziorkiem Wydymacz w Antoninie.



Para borsuków mieszkała tylko przez 1 rok (2011).
Została tylko po nich jama. Szkoda.



Gdy zima jest ostra, to sarny przychodzą aż na samą Golgotę.



Znowu czterokopytne, na polu im
nic nie przeszkadza.



Wiosną i latem chętnie pasą się na pobliskich polach.



Nietoperz gacek, mamy teraz kilka par.



Jaszczurka, bywają też zaskrońce.



Ten z uszami czasem do nas przybiega po dobrą, soczystą trawę. Ale jest ścigany przez kota.



A to młodziak w trawie.



Nie brak ciekawych owadów.



Owady różnego rodzaju, jak to w lesie.



Zdarzają się niestety i szerszenie.



A to już nasze domowe, niektóre potrafią coś złapać, ale większość czeka na gotowe.





- Jest jeszcze wiele innych mieszkańców na naszym terenie, jeszcze przez nas nie odkrytych, wszystkie te stworzenia Boże chwalą Stwórcę swoim życiem i istnieniem. Docień ten wyjątkowy dar od Boga jakim jest każde stworzenie. Docień też nasze miejsce gdzie czcimy Boga w jego naturze i w Jego Męce.